

GERARD LEMAN
44 rue Jean XXIII
59200 TOURCOING

14 Novembre 1985
à Monsieur BEKSINSKI

Monsieur,

De passage à Paris pour mon travail, j'ai trouvé le temps de visiter votre exposition et j'en ai été très impressionné par la découverte de votre art et de votre grand talent.

J'en ai pourvu la galerie des souvenirs de cette manifestation (affiche et reproductions) et je les ai encadrés.

Mais je regrette beaucoup de n'avoir aucun document dédié ou signé de votre main.

Avez-vous l'obligeance de me dédicacer ou me signer une affiche ou une reproduction et me l'adresser.

Je suis attaché à ce souvenir et je vous remercie beaucoup si vous voulez bien me l'adresser.

Avec tous mes vœux, je vous adresse,
Monsieur, mes administratifs sentiments



5 listopad 85

Drogi Bogdanie,

dzięki za obrazki Beksinskiego. Malarstwo Beksinskiego znam dobrze jeszcze z czasów, gdy nie był sławny. Bardzo je zawsze lubiłam. Nawet samego Beksinskiego spotykałam parę razy : jest on kuzynem moich przyjaciół, u których wisiały zawsze jego wczesne prace.

Cieszę się, że znowu zdołałeś wyrwać się z Równiny Mazowieckiej.

Przyjedź koniecznie z wystawą do New Yorku, a jeszcze lepiej do Bostonu. Jeśli wystawa będzie w Bostonie, to mogę namówić mój uniwersytet żeby zorganizować na nią wycieczkę studentów. Zresztą Boston to dobra publiczność (najlepsza amerykańska) i warto im Beksinskiego pokazać.

Do Los Angeles na wystawę nie pojedę, ale do NY czy Bostonu (lepiej) tak. Daj więc znać.

Pozdrowienia

Hank

(Jest to list napisany przez jakąś amerykańską znajomą Bogdana Michalskiego, mojego asystenta podczas pierwszej wystawy, w odpowiedzi na wysłane zaproszenie na wernisarz)

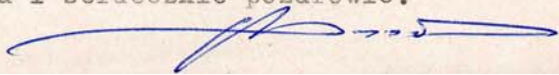
X
Katowice, dnia 5 listopada 85r.

Drogi Panie

Owe trzy szwajcarki prowadzące magazyn wysyłkowy, po raz kolejny dowodzą, że nie czynią tego w sposób doskonały. Od załatwienia przez Pana formalności związanych z zakupem i wysyłką minęły z górą dwa miesiące i nic!!! Mały patrzy na mnie jak na człowieka, który go okrutnie ocyganił. Oczywiście ja mogę czekać, nie ma złego co by na dobre nie wyszło, będę miał dla niego prezent gwiazdkowy, ale niepokoję się aby Pana w sprawę nie angażowano, co na podstawie poprzedniego przykładu uważam za prawdopodobne. A może one uczyniły ślub, że z tą strefą politycznych wpływów nie będą miały nic do czynienia?

Ciekaw jestem czy zabrał Pan już niegdyś moje obrazy z Warszawy. Nieco się obawiam o relief, który abstrahując od wartości artystycznej jest rzeczą unikatową a ponieważ w transporcie niewdzięczną, wolałbym aby już sobie u Pana wisiał.

Czekając na możliwość realizacji motoryzacyjnych zamierzeń staram się zdobyć rozeznanie w tym co na naszym, tzn. pewexowskim, rynku jest dostępne. Ostatnio jestem żywo zainteresowany produktem firmy Renault, konkretnie modelem 11 GTD i ciekaw jestem co Pan o tym samochodzie myśli. Choć nie, nie!!! Pamiętam, że przy okazji pytania o Peugeota wyraził Pan zupełny brak rozeznania i zainteresowania tą materią. Nie bardzo się tego spodziewałem ale może się niestety okazać, że sprawa zakupu samochodu znalazła się w innym wymiarze. Po dziecku, z którym jest już wszystko w porządku zachorowała żona i jeśli diagnoza nie jest błędna a wierzę, że jest, żona mieć będzie malejącą w czasie możliwość poruszania się. W domu atmosfera paskudna. Robię co mogę ale mogę coraz mniej. Ano cóż, to życie układa plany, choćbyśmy nie wiem jak mocno wierzyli, że jest inaczej. Pozostaje mi mieć pewność, że u Pana wszystko jest w porządku i serdecznie pozdrowić.



(Ist od Szydly)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél: 39-58-32-47

Monsieur Philippe BOUCHER
Journal "Le Monde"
5, rue des Italiens
Paris

Marly-le-Roi, le 8 novembre 1985

Cher Philippe,

Je viens de lire votre article intitulé "Journal d'un le numéro du "Monde" de ce jour.

Vous y écrivez : "Il n'est guère, depuis lors (...c'est à dire depuis le refus par l'Etat du legs Caillebotte...) d'abomination esthétique qui n'ait ses chances, de crainte qu'a celui-ci ou celui-là de "passer à côté".

Vos craintes me semblent injustifiées. Le monde parisien des esthètes, amateurs et professionnels ne se laisse pas facilement habiter par ces inquiétudes.

Je vous citerai pour preuve la récente exposition d'un grand peintre polonais contemporain BEKSINSKI, qui s'est tenue tout le mois d'octobre à la galerie Valmay, 22, rue de Seine.

Le peintre est immense mais "cela se discute" surtout parce qu'il est morbide et terrifiant. Ce qui en revanche ne "se discute pas" c'est que près de 15 mille visiteurs sont venus pour admirer les 22 tableaux exposés. Leurs réactions furent profondes et bouleversées à en juger d'après les inscriptions qu'ils ont laissées dans le livre d'or.

L'information de l'exposition a été adéquate : 110 grandes affiches dans 10 stations centrales du métro en "massifs" de 9 à 13 dans plusieurs couloirs et quais (F.D. Roosevelt). 1000 affiches dans les vitrines des cafés et magasins dans tout Paris. Une publicité visible dans la presse : une reproduction d'une demi page dans „Beaux Arts”, „Connaissance des Arts” et dans "L'Officiel des spectacles". Et pour ceux qui ne lisent pas „Beaux Arts” ou ne voyagent pas par le métro 2800 catalogues suivis de 2800 invitations au vernissage ont été envoyés.

Plusieurs appels téléphoniques aux principaux périodiques parisiens ont réitéré l'invitation.

La qualité de l'exposition a été aussi convenable : un dossier de presse volumineux, des cartes postales, catalogues et un film de court métrage fait par l'un des meilleurs metteurs en scène polonais accompagnaient les tableaux.

Et pourtant... Pourtant officiellement rien d'important ne s'était passé à Paris ce mois d'octobre dans le domaine des arts (sauf la FIAC !).

Au vernissage pas un journaliste de renom, pas une "tête d'affiche" ne se sont dérangés si ce n'est deux journalistes politiques, Michel Tatu et René Gicquel. Lors de l'exposition aucun journaliste d'art n'a cru utile de lui consacrer une chronique, si ce n'est Pierre Brisset dans „l'Oeil” et un petit entrefilet dans le „Quotidien de Paris”.

J'accuse parce que je suis aveuglé par la passion pour le peintre, pour le metteur en scène du film et pour les organisateurs de l'exposition? Jugez-en vous même d'après la documentation qui accompagne cette lettre. En tout état de cause les 15 mille visiteurs qui se sont déplacés pour voir l'exposition d'un peintre jusqu'alors parfaitement inconnu en France méritent mieux que la froide ignorance.

Alors je répète : vous pêchez par excès de pessimisme en soupçonnant les esthètes parisiens de ne pas pouvoir dormir tranquilles de crainte de "laisser passer" un événement. Ils dorment d'un sommeil des justes.

Me permettrez-vous de publier dans vos colonnes l'essentiel de cette lettre? Je le considérerai comme preuve de suprême objectivité dont votre journal est parfois capable et comme une preuve d'amitié de la part d'un ancien camarade de la Faculté.

Très à vous

Piotr Dmochowski

PS Pourriez-vous me restituer la cassette vidéo après l'avoir visionnée?
Merci d'avance.

(Philippe Boucher był moim kolegą ze studiów na wydziale prawa w Paryżu, który stał się następnie dziennikarzem w „Le Monde”. Po wielu latach niewidzenia się z nim, po klęsce finansowej jaką poniosłem w następstwie pierwszej wystawy zdecydowałem się napisać do niego mając nadzieję że, choć nie był to dziennikarz kulturalny a raczej społeczny i polityczny, stąd może nadejść jakaś deska ratunku. Niestety, po wielu nudnych, niepotrzebnych spotkaniach i korespondencji niczego o Beksinskim w swojej gazecie nie napisał. Sadzę że tego malarstwa po prostu nie lubił)

X
Katowice, dnia 15.11.85r.

Drogi Panie Piotrze

Lek otrzymaliśmy i jesteśmy niezmiernie zobowiązani za tak szybką realizację prośby. Dziękując, chcę Pana zapewnić, że ma ona charakter incydentalny i nie będę nadużywał uprzejmości. Paczka z lekarstwami, została przez Pana wysłana, jak wiem, 30 października a otrzymałem ją już 6 listopada. W obliczu takiego tempa tym bardziej się niepokoję losami zabawki. Nie wiem już co o tym myśleć. Czyżby po drodze nadmiernie się ona komuś spodobała?

Zdaję sobie sprawę z tego, że powinienem potwierdzić otrzymanie leku znacznie wcześniej, ale mam paskudną, mocno angażującą sytuację domową i stąd zwłoka, za którą przepraszam.

Co do listu poleconego, to zdecydowałem się na ten rodzaj przesyłki, bo nie mam zaufania do poczty, która niejednokrotnie udawadniała, że na nie nie zasługuje a chciałem mieć pewność, że znajdująca się w liście recepta dotrze do Pana.

Jeśli idzie o warunki umowy, to oczywiście w pełni je respektuję i nie jest konieczne uzasadnianie przyczyn braku zgody na jakąkolwiek ~~jej~~ zmianę. Pewnie, że chętnie bym widział wcześniejszą realizację, ale tylko w sytuacji, w której czas byłby dla Pana wielkością pozbawioną znaczenia. To co pisałem spowodowane było obłądnymi decyzjami cłowymi i pewną paniką na motoryzacyjnym rynku, której moja panika była projekcją. Mam nadzieję, że jakoś to się unormuje i w odpowiednim czasie będę mógł swe zamierzenia zrealizować w sposób w miarę spokojny.

Raz jeszcze serdecznie dziękuję i pozdrawiam.

(To też list od Szydły)

Meksyk, 15.XI.1985

Szanowny Panie,

Ogromnie mi przykro, że dopiero teraz odpisuję ale przez kilka miesięcy znajdowałam się po za Meksykiem.

Sprzedaz obrazu nadal mnie interesuje, ale będę w Paryżu najpewniej dopiero późną wiosną 1986r. i przed tem oczywiście skomunikuję się z Panem. Nie pamiętam, czy w poprzednich listach podałam jego rozmiary, na wszelki wypadek powtarzam je: 49 x 60. Mam nadzieję, że obraz się Panu spodoba, jest to bowiem jeden z "najłagodniejszych" obrazów Beksińskiego.

Pozdrawiam i przy okazji przesyłam już Serdeczne Życzenia Świąteczne.

Maria Skłodowska

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Pierre BRISSET
5, rue Victor Daix
92200 Neuilly sur Seine

Marly-le-Roi, le 17 Novembre 1985

Cher Monsieur,

L'exposition "Hommage à BEKSINSKI" a pris fin.

Elle a été un franc succès populaire avec près de 15 mille entrées. Je tiens à vous exprimer à cette occasion mon sentiment de vive reconnaissance et vous dire à quel point j'ai apprécié votre propos à la fois fort et nuancé, qui est paru dans „l'Oeil” d'octobre 1985 et qui a sûrement contribué à la réussite de l'exposition.

Au moment où vous m'avez fait l'honneur de votre visite, je n'étais pas encore en possession du film que j'ai produit à l'occasion de l'exposition. Je me permets de vous en envoyer une cassette vidéo, en espérant qu'il trouvera auprès de vous quelque indulgence. Personnellement je reproche à mon metteur en scène d'avoir fait ressortir le seul aspect terrifiant et sinistre de la peinture de BEKSINSKI en occultant son immense beauté.

Votre avis à ce propos m'intéresse beaucoup.

Pourrais-je le connaître lors d'un dîner que ma femme aimerait faire en votre honneur le vendredi 29 novembre?

Veillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments cordialement dévoués.

Piotr Dmochowski

(Pierre Brisset był krytykiem sztuki w piśmie „L'oeil”. Sprowadził go do mnie Leszczyński który był jego znajomym. Jako pierwszy dziennikarz francuski napisał on w swoim piśmie małego anonu o pierwszej wystawie w Valmay prawie bez osłonek wysmiewając malarstwo Beksyńskiego. W wiele lat potem, widząc jaką renomę Beksyński zaczyna się cieszyć w Paryżu, mocno zmienił swoje zdanie, choć nigdy nie chciał jasno się przyznać że się pomylił w swych pierwszych sądach)

X
Drogi Piotrze!

Ebnat-Kappel
18.11.85

Pracim o adreng i komentarne o
osobach zainteresowanych Bekrisiskim.
Jest tego sporo i najchciej
przekazujemy Ci wartosc mojego
matem osobiscie, powinnies
wartosc ze zlotą kieszki, w ktorej
pny namistne osobie robitem
cierta maculni okieslajace moje
wroscenie.

Portatem moim znajomym
katalogi B. z roinych stan swiate
madenty reakcje, jako problem przyslan
Ci Xerox listu mojej znajomej (profesor
filozofii z Bostonu).

W Zurichu chodze po galeriach
(z Wroiskim) szybko zorientowalem sie,
ze dla Szwajcarów kopy nie
moja wartosci. Sprzedaja tutaj
wytlumnie oryginaly XIX-wieczne, kwiaty
i martwe natury po okolo 2500 FS.
(miesniemy malamy, ale ktorych namistne

znajduje się w polskich Antycznych
Anatologach).

Odrożnię więc Wronskiego ze
swoją i dalej wchodzącą już
tylko z Anatologiem i reprodukcjami
Belarinskich aby zbadać reakcje
na niego wśród Antycznych galerystów.

Oto wyniki: galeryści Antyczni
po obejrzeniu B. Wronskiego i wyrażenie
do cenienia geniuszu malarstwa Wronskiego,
ale ich merytoryczny był jednogłówny —
Szwajcarskie kółeczko jest zbyt konser-
watywne na "surrealistyczne" malarstwo
Wronskiego (niektórzy nomenklaturę mają diagnozę na Niemcy?).

Tak oto chodząc Antyczni jednak
na ciekawy trop... bogatego mecenasa
pierwszego malarstwa europejskiego, który
robił karierę w USA (!) i malarstwo
podołanie (o ile wogóle malarstwo
Wronskiego dojdzie na jego poziom).
Tym bogatym mecenasem jest Szwajcar
z Zurychu, o którym ci napiszę po
spotkaniu z nim.
Pozdrawiam Bodan

Cette lettre a été envoyée le 13¹¹ 85
à

1) Dir. du Musée d'Art Contemporain
Entrepôt Laine
Rue Foy
33000 Bordeaux

2) Dir. du Musée d'Art Moderne
Aucune demande
1, rue du Vieux Marché aux
Herbes
67000 Strasbourg

3) Dir. de la Galerie d'Art
Contemporain des Musées de
Nice
59, quai des États-Unis
06300 Nice

refus sans
explication
décembre 85

4) Dir. des Galeries de la Vieille
Charité
rue de l'Observance
rue de la Charité
13007 Marseille

refus le 20¹¹ 85 /
sont même pas
détachés les documents

Dir. du Musée des Beaux
Arts Place Saint-Pierre
69001 Lyon

6/ Dir. du Musée Cantini
19, rue Grignan
13 006 Marseille

refusé
28 nov. 85 7/ Dir du Musée de Peinture et de
Sculpture Place de Verdun
38 000 Grenoble.

refusé
26 nov. 85 8/ Dir du Musée des Beaux Arts
20, quai Emile Zola
35 100 Rennes

L'envoi comprend - cassette du film Belc
- catalogue (2 parties)
- article sur l'exposition
- 7 cartes postales
- grande affiche (2m x 150cm)

refusé
le 29/11/85 Une Pelts similaire (sans reproduction d'œuvre) a été
envoyé au Centre Beaubourg (Boro)

~~Pensé d'envoyer~~

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39 58 32 47

Marly-le-Roi, le 19 Nov. 1985

Monsieur le Directeur,

Je suis l'ami et le représentant du peintre polonais BEKSINSKI. A ce titre je m'adresse à vous pour vous proposer:

- A) l'achat par votre Musée d'une ou de plusieurs oeuvres de ce peintre
- B) l'organisation d'une exposition de ses tableaux dans votre Musée
- C) l'achat par votre Musée du film de court métrage sur BEKSINSKI

Une exposition des tableaux de BEKSINSKI s'est tenue en octobre 1985 à la galerie Valmay à Paris. Elle a joui d'un franc succès populaire puisque près de 15 mille visiteurs l'ont honorée de leur présence.

Pour le cas où l'une de mes propositions recevait votre agrément, j'ajoute les précisions suivantes :

ad A) Parmi les tableaux reproduits dans le dossier qui accompagne la présente lettre deux sont disponibles. Il s'agit du tableau qui représente un espèce de bateau fantôme (peint sur isorel, 1983, 132 cm x 100 cm, prix 70 mille fr) et de celui qui représente les jambes sur une chaise (peint sur isorel, 1984, 100 cm x 100 cm, prix 65 mille fr).

Toutefois je possède d'autres tableaux de BEKSINSKI, susceptibles de cession et dont je pourrai vous faire parvenir les ektachromes si tel était votre désir.

ad B) Pour les besoins d'une éventuelle exposition, je possède plus de 30 oeuvres de BEKSINSKI qui sont disponibles.

ad C) Le film dont je vous propose la cession a été tourné en 35 mm et peut donc être projeté sur des grands écrans.

Je vous serai reconnaissant de bien vouloir me restituer la cassette du film après sa vision.

Veillez croire, Monsieur le Directeur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

(Ten list, ktoremu towarzyszylo cale « dossier » Beksinskiego, wyslalem do wszystkich wyzej wymienionych muzeow francuskich)

Monsieur Philippe Boucher
Journal „Le Monde”
5, rue des Italiens
PARIS

Marly-le-Roi, le 20 Novembre 1985

Cher Philippe,

J'ai bien reçu votre lettre du dimanche dernier et vous en remercie.

Comme "punition" pour la perte de la cassette puis-je vous infliger une invitation au dîner chez nous le 29 novembre prochain ? Cela nous donnerait l'occasion de voir le fameux film sur BEKSINSKI et ... nous revoir "Vingt ans après". Si la date ne vous convenait pas, nous pourrions en choisir une autre.

Votre lette m'a redonné confiance.

Très à vous.

Piotr Dmochowski

VILLE DE LYON

MUSÉE DES BEAUX-ARTS
PALAIS SAINT-PIERRE

OBJET :

LYON, le 20 Novembre

19 85

N/RÉF. : 85/ 6 EX

(A rappeler dans la réponse)

V/RÉF. :

Monsieur,

Je vous remercie pour votre proposition.
Actuellement il ne nous est pas possible d'envisager
un quelconque achat et le planning des expositions
est complet.

En regrettant,

Je vous prie Monsieur de bien vouloir
agréer l'expression de mes sentiments les plus
distingués.

Le Conservateur

Madeleine ROCHER-JAUNEAU

P.J.: En retour, votre dossier complet.

*Elle n'a
même pas décollé*

Monsieur Piotr DMOCHOWSKI
5 Square des Montferrants
78160 MARLY LE ROI

(Wraz z tym listem zostało mi zwrócone całe wysłane przeze mnie « dossier » Beksinskiego, które nie zostało odpieczętowane)

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi (France)
tel : (1) 39 58 32 47

W. Pan Aleksander Szydło

Marly-le-Roi, le 20 XI 85

Drogi Panie Aleksandrze,

Przesyłam dowód iż natychmiast po przyjeździe do Francji nadałem nakaz wysłania zabawki przedsiębiorstwu „3 Suisses”. Odpisało mi ono (co może Pan sprawdzić na załączonej fotokopii) iż ma problemy z fabrykacją, podejmuje "na wszelki wypadek" mój czek, lecz zabawkę wyśle przed 1-ym października. Pański list z wyrzutami zdumiał mnie więc i spowodował moją natychmiastową reakcję w postaci listu do „3 Suisses” którego kopie załączam.

Miałem już z Mistrzem podobne problemy i przysięgałem sobie wówczas iż nie podejmę nigdy podobnych zobowiązań za których niewykonanie przez tutejsze firmy mnie się potem dostaje. Jeszcze raz uległem i...dostało mi się.

Liczę natomiast na to iż lekarstwo o jakie Pan prosił, a które ja przesłałem natychmiast, dotarło.

Bardzo jestem zmartwiony problemami zdrowotnymi żony Pana, tym bardziej iż sugeruje Pan proces ograniczenia ruchu, a to zakłada sprawę poważną. Mimo moich utyskiwań na przyjaciół z Polski, którzy obarczają mnie jakimiś drobiazgami za którymi potem muszę latać i jeszcze mi się dostaje gdy z powodu ogólnej niekompetencji i niesolidności jaka tu panuje nie mogę ich dostarczyć - mimo tych utyskiwań powtarzam i przyrzeczenia iż nigdy już prośbom przyjaciół nie ulegnę - jest rzeczą oczywistą iż ZAWSZE może Pan na mnie liczyć w sprawie lekarstw. Na wszelki wypadek uprzedzam tylko że:

- we Francji można dostać TYLKO lekarstwa francuzkie
- do nabycia każdego lekarstwa potrzebna jest mi recepta polskiego lekarza, a gdy chodzi o pewne lekarstwa szczególnie niebezpieczne owa recepta polska musi byc przeze mnie przerobiona na receptę francuzka.

A wiec trzeci wymóg : cierpliwość zanim to załatwię.

Co do samochodu istotnie nic pomoc nie mogę.

Relief jest nadal w Polsce.

Pozdrawiam Pana najserdeczniej

Piotr Dmochowski

Dinsheim
le 20. 11. 1985

Monsieur,

Je me permets de vous écrire pour
vous demander un renseignement.

J'ai lu dans la revue "Connaissance
des Arts" n° 404, octobre 1985, une
œuvre des plus grands peintres polonais
contemporains, en hommage à Belkinski.

Existe-t-il des copies, reproductions
sur poster de cette œuvre citée en page 34,
dans "Connaissances des Arts".

Veuillez s'il vous plaît, m'en informer
dès que possible, et me joindre les différents
tarifs.

Avec salutations très distinguées.

Fait le 13/11/85
(payé off. de l'Etat)

Melle

Heber

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39 58 32 47

Monsieur Philippe Boucher
« Le Monde »
5, rue des Italiens
Paris

Marly-le-Roi, le 23 novembre 1985

Très cher Philippe,

La perspective de vous revoir m'enchanté et la date du 6 décembre me va à merveille. Nous vous attendons donc ce jour-là, vers 20 h. à la maison. Et puisqu'en effet nous habitons au diable vauvert, voici

le plan du chemin qui va vous y conduire, si vous venez par la route. Si toutefois vous préférez venir par le RER, il suffit de descendre au terminus "Saint Germain en Laye", m'appeler au téléphone et 7 minutes plus tard je viendrai vous chercher à la gare. Il est évident que dans un tel cas je vous raccompagnerai chez vous, en voiture, le soir.

Merci pour la citation de deux passages importants de ma lettre sur Beksinski dans votre chronique dans le "Monde" de ce jour.

Très à vous.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Claude Minière
Grand Palais, porte C
av. Franklin Roosevelt
75008 Paris

Marly-le-Roi, le 25 novembre 1985

Monsieur,

Je suis l'ami du peintre polonais BEKSINSKI. A ce titre je me permets de vous demander un rendez-vous dont l'objet serait la manière de familiariser le public français avec l'oeuvre de cet artiste polonais.

En octobre 1985 a eu lieu une exposition des tableaux de BEKSINSKI à la galerie Valmay a Paris. Près de 15 mille visiteurs l'ont vue. Il semblerait donc opportun d'envisager les suites à donner à cette manifestation et vos conseils à ce sujet seraient d'un grand intérêt.

Je joins à la présente lettre le dossier complet (catalogue, affiches, reproductions et cassette du film sur l'oeuvre de BEKSINSKI) pour que vous puissiez vous en faire une opinion.

Je vous serai très reconnaissant de bien vouloir me restituer la cassette après sa vision.

Veuillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

(Spotkanie z tym urzędnikiem kultury, który spokojnie lecz z nieukrywaną pogardą wyrażał się o Beksinskim, opisałem w mojej książce „Zmagania o Beksinskiego” w rozdziale „Minière”)

Musée des Beaux-Arts et d'Archéologie de Rennes

Rennes, le 26 novembre 1985

Monsieur Piotr DMOCHOWSKI
5, Square des Montferrants
78160 MARLY LE ROI

N/Réf. MBA 85/882
JA/MTC

Monsieur,

Nous vous remercions de l'envoi de la documentation sur
l'oeuvre de Bekinski.

Dans l'état actuel de nos plans d'acquisition et d'exposition,
nous ne pouvons malheureusement faire de projet en ce qui concerne cet ar-
tiste.

Nous sommes cependant très heureux de l'intégrer à notre docu-
mentation sur les artistes contemporains.

Vous trouverez, ci-joint, la cassette vidéo, en retour, comme
vous l'avez demandé. Nous n'avons pu en prendre connaissance, le standard
de nos appareils étant le 3/4 de pouce.

Vous remerciant pour l'intérêt que vous portez à notre musée,
je vous prie de croire, Monsieur, à l'expression de notre meilleure consi-
dération.



Sylvie BLOTTIERE
Conservateur
au Musée des Beaux-Arts.

P.J. une cassette.

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
73160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47

Mme Denise Bertrand
Résidence Pont de Madame
Bât. 1 app. 30
33700 Mérignac

Marly-le-Roi, le 27 novembre 1985

Très chère Madame,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" qui s'est tenue à la galerie Valmay, à Paris, en octobre dernier.

Vous avez eu la gentillesse de me proposer d'exposer un ou deux tableaux de BEKSINSKI au Biennal International de Mérignac et à cette fin vous m'avez promis de m'envoyer une documentation et une invitation officielle.

Votre proposition m'a vivement intéressé et je serai très heureux de pouvoir faire participer les oeuvres de BEKSINSKI à la manifestation de Mérignac.

J'ai essayé de vous joindre au téléphone en composant 16-56-97-22-78, mais je n'ai pas eu de communication.

Pouvez vous donc m'écrire ou bien me téléphoner un soir au n° ci-dessus indiqué pour que nous puissions mettre au point notre projet?

Veillez croire, très chère Madame, à mes sentiments les meilleurs

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur le Conservateur
Musée des Beaux Arts
Pau

Marly-le-Roi, le 28 novembre 1985

Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" qui s'est tenue à la galerie Valmay, à Paris, en octobre 1985.

Vous m'avez écrit le 14 octobre pour me demander de vous envoyer le catalogue de cette exposition. C'est que j'ai fait.

Au vu de ce catalogue :

- votre Musée serait-il intéressé dans l'achat d'un tableau de BEKSINSKI (les prix varient entre 60 et 80 mille fr)?
- votre Musée serait-il intéressé dans l'organisation d'une exposition des oeuvres de BEKSINSKI à Pau, en 1986 ?

A tout hasard je joins à la présente lettre une documentation plus complète sur l'exposition qui s'est tenue en octobre à Paris, en précisant qu'elle a été visitée par près de 15 mille visiteurs en un mois.

Veuillez croire, Monsieur le Conservateur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Monsieur Piotr DMOCHOWSKI
5, square des Montferrants
78160 - Marly-le-Roi

date : 29/11/1985

vos réf :

nos réf : COL/JPB/EG/N° 4586

objet :

Monsieur,

Monsieur Dominique Bozo m'a transmis la bande video et les documents que vous avez eus la gentillesse de lui adresser. Je les ai examinés et j'ai fait soumettre ensuite le travail du peintre Berkinski au comité d'acquisitions du musée.

Malheureusement, celui-ci n'a pas cru devoir les retenir. Comme vous l'avaient conseillé, Nathalie Brunet, Jean-Pierre Bordaz, Stanislas Zadora qui vous ont reçu, vous auriez peut-être plus de chance en vous adressant à un musée de province dont la programmation et les choix sont plus souples que les nôtres.

Veillez croire, je vous prie, Monsieur, à l'assurance de ma considération distinguée.

Alfred Pacquement

Alfred PACQUEMENT
Conservateur.

Musée
national d'art moderne

Centre Georges Pompidou
75191 Paris Cedex 04 Téléphone 277 12 33 Télex CNAC GP 212726

(Tak zwana „gietkosc” (souplesse) muzeow na prowincji, o ktorej jest mowa w tym liscie, miala znaczcyc, jak mi to wytлумaczono ustnie, moznosc wystawiania sztuki „nie wielkiej wartosci”. Rzecz na ktora Centrum Pompidou, zdaniem tego urzednika nie moglo sobie pozwolic, zwazywszy na jego miedzynarodowa range).



**musée
grenoble**

X

Grenoble, le 29 Novembre 1985

HV/AR/N° 790

Monsieur Piotr DMOCHOWSKI
5, square des Montferrants
78160 MARLY LE ROI

Monsieur,

Votre lettre du 19 Novembre, ainsi que la documentation concernant l'oeuvre de Beksinski, nous sont bien parvenues, et nous vous en remercions vivement.

Malgré tout l'intérêt que présente le travail de cet artiste, nous ne sommes pas en mesure de donner une suite positive à vos trois propositions.

En effet, nous devons attendre la nomination du nouveau Directeur pour définir avec lui une nouvelle politique relative aux prochaines acquisitions et manifestations, aussi nous conservons la documentation que nous lui soumettrons à l'exclusion du film que nous vous retournons aujourd'hui, par courrier séparé.

Avec nos sentiments distingués.

Hélène VINCENT
Conservateur au Musée

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tel : (1) 39-58-32-47

Monsieur Renzo Margonari
Via Revere 34
46100 Mantova
Italie

Marly-le-Roi, le 30 novembre 1985

Très cher Monsieur,

J'espère que ma dernière lettre vous est bien parvenue.

L'exposition "Hommage à BEKSINSKI" a pris fin. Elle a été un grand succès populaire, car près de 15 mille visiteurs l'ont vue. Les journalistes l'ont boudé et peu de critiques lui ont été consacrées.

La prochaine exposition devrait se situer à l'étranger et immédiatement l'idée me vient de la faire en Italie. En effet, vous y avez déjà préparé le terrain, avec les expositions que vous avez organisées. La présentation de nouveaux tableaux pourrait donc intéresser le public italien. Cela d'autant plus que vous avez des contacts avec la presse et êtes vous même critique d'art.

L'exposition serait destinée à la vente, au moins pour certains tableaux. Il est donc évident que vous participeriez aux bénéfices, dans des proportions à établir.

Ce projet vous intéresse-t-il ?

Si oui, nous pourrions nous téléphoner pour en débattre les termes, afin que l'expo puisse voir le jour au plus tôt?

Votre très dévoué.

Piotr Dmochowski

(Margonari był włoskim malarzem i kolekcjonerem. Kupił do Beksinskiego szereg obrazów i dwukrotnie wystawił je w jakichś centrach kulturowych we Włoszech. Miał żal do Beksinskiego za to że ten nie napisał mu za zorganizowanie owych wystaw zwykłego « dziękuję »)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47
FRANCE

Monsieur Richard DEMARCO
10 Jefraey Street
Edinburgh
Scotland
EH1 1DT
tel : 31 55 70 707

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Cher Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI", qui s'est tenue à Paris, au mois d'octobre 1985.

A la suite de votre appel téléphonique, je vous ai envoyé une documentation de l'exposition, à laquelle je peux joindre aujourd'hui la cassette du film de court métrage que j'ai produit pour cette occasion.

Seriez-vous intéressé par l'organisation d'une exposition de ce peintre en Grande Bretagne?

Veillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

PJ Cassette vidéo que je vous demande de bien vouloir me restituer après sa vision.
Merci.

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tei : 39-58-32-47

Madame Senta-Margarete AMANN
11, allée des Cèdres
78350 Jouy en Josas
France

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Chère Madame,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence lorsqu'elle s'est tenue, en octobre 1985, à la galerie Valmay, 22, rue de Seine, à Paris.

Cette exposition a été vue et appréciée par près de 15 mille personnes.

Espérez-vous pouvoir lui consacrer une rubrique rétrospective pour faire partager par vos lecteurs vos impressions?

Si cette initiative était tardive, seriez vous disposée à le faire lors d'une prochaine exposition de ce peintre que j'envisage d'organiser à Paris à l'avenir ?

M'autoriserez-vous à vous appeler pour vous entretenir de ce projet?

Veillez croire, chère Madame, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47

Badame Bella Baram-Lothan
25, Akiva Arye St.
Tel-Aviv
Israël
tel : 442728

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Chère Madame,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSIŃSKI", que vous avez honoré de votre présence, alors qu'elle s'est tenue au mois d'octobre 1985, à la galerie Valmay, 22 rue de Seine, à Paris. Cette exposition a été vue et appréciée par près de 15 mille personnes.

Le film qui l'accompagnait, intitulé de la même manière, a semblé vous plaire et vous m'avez demandé s'il était possible de le vendre à la TV israélienne.

Je vous signale que je l'ai envoyé à cette même TV, avec une proposition allant dans ce sens. Il se trouve donc entre les mains de vos collaborateurs.

Votre intervention pourrait sûrement les décider à l'acheter, car vous pourriez leur faire partager votre propre sentiment sur la peinture de BEKSINSKI et sur le film.

Par ailleurs, croyez-vous qu'une exposition de BEKSINSKI en Israël pourrait être organisée avec l'aide des autorités culturelles de ce pays? Seriez-vous en mesure de m'en faciliter le contact ?

Veuillez croire, Madame, à mes sentiments très cordiaux.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Robert Barret
„PREVISIONS”
19 rue Louis le Grand
Paris

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Cher Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence, alors qu'elle s'est tenue au mois d'octobre 1985 à la galerie Valmay, rue de Seine à Paris.

Cette exposition a été vue et appréciée par près de 15 mille personnes.

Espérez-vous pouvoir lui consacrer une rubrique rétrospective dans votre prestigieuse publication ?

Si cette initiative était tardive, seriez vous disposé à faire partager à vos lecteurs vos impressions lors d'une prochaine exposition de ce peintre que j'envisage d'organiser à Paris à l'avenir?

M'autoriserez-vous à vous appeler pour vous entretenir de ce projet ou bien pour prendre rendez-vous avec vous?

Veuillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

(Robert Barret był chyba jedyną miłą i przychylną postacią, jaką się pojawiła w następstwie pierwszej wystawy. Był to ponad czterdziestoletni krytyk sztuki piszący w małym piśmie paryskim, który od razu napisał o wystawie kilka pochlebnych słów a potem darzył mnie i Anię wieloletnią przyjaźnią)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Madame Veronique Billon
Monsieur Jean Barbier
Musée de l'Ile de France
Château de Sceaux
92330 Sceaux

Marly-le-Roi le 31 novembre 1985

Madame, Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" qui s'est tenue en octobre dernier à la galerie Valmay, à Paris, 22, rue de Seine.

Je me suis permis de vous envoyer une invitation au vernissage de cette exposition et il m'a été répondu que vous l'honorerez de votre présence.

Si le temps vous a effectivement permis de réaliser ce projet, vous avez sûrement pu vous rendre compte de l'intérêt que présente la peinture de BEKSINSKI.

A ce propos je me tourne vers vous pour vous demander si votre prestigieux Musée serait disposé à organiser une exposition de ses oeuvres dans un avenir prévisible.

Pour vous faciliter la réponse je me permets de vous envoyer un dossier à ce sujet.

Si vous en acceptiez l'idée je serai ravi de pouvoir vous fournir tout autre renseignement et information.

Veillez croire, Madame, Monsieur, mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1)39-58-32-47

Dr. Peter Graw
Psychiatrische
Universitätsklinik
CH 4000 BASEL
Wilhelm-Klein Str 27

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Très cher Monsieur,

Je me permets de vous écrire pour vous dire à quel point il m'a été agréable de recevoir votre visite lors de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI", que j'ai organisée en octobre dernier à Paris.

Lors de notre conversation vous m'avez promis de m'envoyer une documentation sur les expositions de BEKSINSKI en Allemagne (y compris la liste des prix et les critiques de la presse). Vous serait-il possible d'en faire des photocopies et de me les faire parvenir? Il va de soi que j'en assumerai les frais. Il suffit que vous me précisiez leur montant.

J'ai le projet de présenter BEKSINSKI en Suisse. Voudriez-vous m'aider dans cette tâche, notamment en me mettant en contact avec une galerie de bonne qualité qui serait intéressée par sa peinture ?

En tant que Suisse, vous pourriez me rendre d'incalculables services en me renseignant sur les éventualités et les perspectives d'un tel projet.

Très cordialement à vous.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Madame Annie Jeanneret
Radio FLD
Fillerval
60250 Mouy
France

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Chère Madame,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence, lorsqu'elle s'est tenue, en octobre 1985, à la galerie Valmay, 22, rue de Seine, à Paris.

Lors de votre visite, vous avez informé l'un de mes collaborateurs que vous envisagiez une émission de votre radio sur l'exposition et comptiez pouvoir m'en envoyer la cassette dans les jours à venir.

Avez-vous pu la réaliser et, si oui, vous serait-il possible de m'envoyer ladite cassette ?

En tout état de cause je serai heureux de vous entretenir du projet d'une prochaine exposition de BEKSINSKI et, si vous m'y autorisez, je me permettrai de vous appeler dans les tous prochains jours.

Veillez croire, chère Madame, à mes sentiments très distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47
France

Monsieur L. Lantada-Fabini
J. Suarez 67 Salto R.D. Uruguay
Directeur du journal "Tribuna Saltena"

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Cher Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence, alors qu'elle s'est tenue au mois d'octobre 1985 à la galerie Valmay, 22, rue de Seine à Paris.

Cette exposition a été vue et appréciée par près de 15 mille personnes.

Votre journal a-t-il été en mesure de lui consacrer une rubrique?

Sinon, espérez-vous lui en consacrer une ? Si tel était le cas pourriez vous m'en tenir au courant en m'envoyant la coupure de l'article correspondant?

Veuillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Dr M. Neuman
Rédacteur en chef des
"Informations
Médicales et Artistiques"
96, rue Thiers
92100 Boulogne sur Seine
tél : 608-33-19

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Cher Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence, alors qu'elle s'est tenue au mois d'octobre 1985, à la galerie Valmay, à Paris.

Cette exposition a été vue par près de 15 mille personnes.

Espérez-vous pouvoir lui consacrer une rubrique rétrospective dans votre périodique ?

Si cette initiative était tardive, seriez-vous disposé à faire partager à vos lecteurs vos impressions lors d'une prochaine exposition de ce peintre, que j'envisage d'organiser à Paris à l'avenir?

M'autorisez-vous à vous appeler pour vous entretenir de ce projet ?

Veillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Henri Raynal
176, Tour Alice
1, rue Jean Macé
94120 Fontenay-sous-Bois

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Cher Monsieur,

Je me permets de vous écrire pour vous dire à quel point il m'a été agréable de recevoir votre visite lors de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI", que j'ai organisée en octobre dernier à Paris.

Elle a été vue et appréciée par près de 15 mille visiteurs.

Espérez-vous pouvoir lui consacrer une rubrique rétrospective dans vos comptes-rendus ?

Si cette initiative était tardive, seriez-vous disposé à faire partager à vos lecteurs vos impressions lors d'une prochaine exposition de ce peintre, que j'envisage d'organiser à Paris à l'avenir?

M'autoriserez-vous à vous appeler pour vous entretenir de ce projet, ou bien simplement pour prendre rendez-vous avec vous?

Veuillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47

Musé de Montréal

Marly-le-Roi, le 31 novembre 1985

Madame, Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence, alors qu'elle s'est tenue au mois d'octobre 1985 à la galerie Valmay, 22, rue de Seine a Paris.

Cette exposition a été vue et appréciée par près de 15 mille personnes.

Votre musée serait-il intéressé par l'organisation d'une exposition du même genre à Montréal?

Si une telle éventualité vous semblait réalisable, je vous serai reconnaissant de bien vouloir me contacter à l'adresse (ou le n° de téléphone) ci dessus indiquée.

Veillez croire, Madame, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tei : 39-58-32-47

Monsieur Tomek KAWIAK
"Espace 215"
215, Fg St. Honoré
75008 Paris

Marly-le-Roi le 31 novembre 1985

Szanowny Panie,

Jestem organizatorem wystawy "Hommage à BEKSINSKI" która zaszczycił Pan swa obecnością wpisując sie do złotej księgi.

Wystawa ta odniosła poważny sukces, gdyż odwiedziło ja blisko 15 tysiecy zwiedzających.

Czy jest Pan zainteresowany próba współpracy w rozpowszechnianiu malarstwa Beksinskiego?

Jesli moja propozycja interesuje Pana, bardzo byłbym wdzięczny za łaskawe skontaktowanie sie ze mna na wyżej podany adres lub telefon.

Lacze wyrazy szacunku.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
B.P. 112
78160 Marly-le-Roi

Monsieur,

Je suis l'ami et le collectionneur des oeuvres du peintre polonais contemporain, BEKSINSKI. A ce titre je me tourne vers vous pour vous proposer l'édition d'un album qui lui serait consacré.

Au mois d'octobre 1985 j'ai organisé à la galerie Valmay à Paris une exposition des tableaux de BEKSINSKI. Près de 15 mille visiteurs ont ainsi pu se familiariser avec sa création, qui n'était pas connue en France du grand public.

Une publicité adéquate, donnée à l'exposition a aussi permis à des centaines des milliers des personnes d'apprendre l'existence de ce peintre.

En effet, 110 grandes affiches dans 10 stations centrales du métro ont été apposées dans les couloirs et les quais. Plus de 1000 petites affiches (50 x 70 cm) ont été apposées sur les vitrines des magasins et cafés. Une demi page, comportant une reproduction d'un tableau de BEKSINSKI a été consacrée à l'exposition dans les revues "Beaux Arts", "Connaissance des Arts" et dans deux numéros de l'„Officiel des spectacles”. Le catalogue qui accompagne la présente lettre a été, par ailleurs, envoyé à 2800 personnes choisies parmi les collectionneurs, musées, gens du spectacle etc. Ce catalogue a été suivi, 10 jours après, de l'envoi aux mêmes personnes d'une invitation au vernissage comportant deux grandes reproductions des tableaux de BEKSINSKI. Enfin l'exposition a été accompagnée d'un film de court métrage sur sa peinture. Le film était projeté en vidéo dans les locaux de la galerie et dans la salle du cinéma "Action Christine".

En un mot la personne et la peinture de BEKSINSKI sont devenues pour le public français (et aussi aux étrangers de passage à Paris en cette période de la FIAC) connues et ont suscité un vif intérêt.

Ceci me convainc qu'il serait opportun d'éditer à présent un album consacré à ce peintre.

Si une coopération à ce sujet vous intéressait, je précise que je suis en possession de plus de 150 ektachromes en couleur des tableaux de BEKSINSKI et de plusieurs centaines des tirages noir et blanc grand format des autres de ses oeuvres.

Je possède également la documentation complète sur ce peintre et sa création.

Si les conditions pour l'édition de l'album de BEKSINSKI vous semblaient réunies, nous pourrions convenir d'un rendez-vous pour en débattre. Je pourrai à cette même occasion vous présenter tous les autres éléments du dossier, y compris le film dont il a été question plus haut.

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

(Ten list został wysłany do francuskich domów wydawniczych zajmujących się między innymi sztuką, których lista jest podana niżej. Wszystkie odmówiły listownie lub telefonicznie)

PIOTR DMOCHOWSKI

AVOCAT A LA COUR D'APPEL DE PARIS
Docteur d'Etat en Droit

253, av. Daumesnil, Paris-XII
Tél. 958.32.47

E 268

Collier

Flammarion - Dir. Adrien Bino s'en occupe
Appel. et après midi
(25 XII 85)

26. Racine

43 28 12 20

11me / Dent ~~oil~~

18 n. de l'Université 17

42 01 50 85

Maran

35 n. de Seine

43 54 08 72

de chaîne (Hachette)

79 Bd St Germain

43 - 28 - 12 - 24

M/ - Baillly s'en occupe
appel. le 23 XII au fin
de la machine
le 23 XII j'ai appelé. N'a pu aller le
me l'entre d'appeler début immen
- abs. aut. (20 XII 85). Appel. dan
le courant de l'après midi

demande de Claude

Chevalier (directeur)

ed. Merscher

refus

60 rue St Kudric des Kt

46 - 34 - 07 - 80

Flammarion Arto
chercheur B.S. 14, M.
mayne

refus - Cecile d'Alb
90 rue du hae
tel 45-48-38-36

refus - Nathan
8 rue Heichain
R. 75076
45 88 88 98

refus de - ed Bordas
2011 85
19 rue Remy Dumourel - Mme Arnulf son oupe
appelé artothi
(17011) vers 154.
BP 50 75661 Paris Cedex
43 20 15 50 14
19 rue Remy Dumourel
Mme Arnulf son oupe
appelé artothi
(17011) vers 154.
BP 50 75661 Paris Cedex
43 20 15 50 14

Alban Michel - ne savent pas.
27 rue Huyghens 75014 Paris
43 20 12 20

- ed de Presse et de Informations
63 av. Chelyere
42-56-72-72

- ed. Muresse
55 quai des Augustins p. 6